

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczt: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczt. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 10. października. Jego Excelencya minister sprawiedliwości mianował na zasadzie nakazanej najwyższem postanowieniem z 19. września 1855 l. 10.379 doktora praw i sekretarza Brodzkiej izby handlowej *Joachima Landau* adwokatem w obwodzie c. k. wyższego sądu krajowego, w siedzibie c. k. powiatowego sądu w Brodach. Mianowany złożył dnia dzisiejszego w Lwowskim c. k. wyższym sądzie krajowym przysięgę jako adwokat, co się niniejszem podaje do wiadomości publicznej z tym dodatkiem, że namięniony adwokat będzie wpisany w mający się później ułożyć spis obrońców w sprawach karnych.

Lwów, 9. października. Jego Excelencya c. k. minister sprawiedliwości mianował na zasadzie nakazanej najwyższem postanowieniem z 14. września 1852 organizacyi sądowej, wysokim dekretem z 15. września b. r. l. 10.379 doktorów praw i koncypientów adwokatury *Felixa, Krystina Reyznera i Józefa Blumenfeld* adwokatami w obwodzie lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego, a mianowicie pierwszego w siedzibie Samborskiego, a drugiego w siedzibie Tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego. Mianowani złożyli dnia 9. października 1855 przed tym c. k. wyższym sądem krajowym przepisana przysięgę, co się niniejszem podaje do wiadomości publicznej z tym dodatkiem, że obadwaj ci adwokaci zostali potem wpisani w listę obrońców, ułożoną stosownie do §. 214 regulaminu procesów karnych.

Sprawy krajowe.

(Przeprowadzenie finansów. Bank hypoteki.)

Wiadome przeprowadzenie spraw finansowych ostatnimi czasy — pisze „*Austria*” — powitane zostało wdzięcznie tak u dziennikarstwa, jak i w świecie kupieckim. Odtąd mamy niezawodną nadzieję, że publiczne u nas stosunki finansowe polegają na silnej podstawie, i że dawniejszy niebezpieczny stan rzeczy już nie powróci. Jak na teraz poprzestajemy — pisze dalej dziennik „*Austria*” — na sprawozdaniu i zestawieniu dat i ważniejszych szczegółów.

Dług państwa zaciągnięty w banku narodowym, składa się z następujących pozycji:

1. Najdawniejszy (ufundowany) dług państwa za umorzenie pieniędzy papierowych waluty wiedeńskiej, a mianowicie teraz jeszcze:	
a) po 4 ⁰ / ₁₀₀	29,248.581 złr.
b) nieoprocentowany	31,735.976 „
Razem	60,984.557 złr.
2. Dług administracyi skarbu publicznego za uskutecznione potąd umorzenie skarbowych pieniędzy papierowych	146,969.400 złr.
Na to uiszczono już:	
z dochodów celnych	10,000.000 złr. }
z 5 ⁰ / ₁₀₀ pożyczki narodowej	92,417.553 złr. }
pozostaje	44,251.847 złr.

Nowe przeprowadzenie finansowe nie wchodzi bezpośrednio w te pozycye. Gdyż co do pozycyi 1 (najdawniejszego długu państwa należnego bankowi) utrzymywać się ma i nadal dotychczasowy podział spłaty corocznej; a mianowicie po 3 milionów co roku. Co zaś do wspomnianych 44¹/₄ milionów pozycyi 2 (jako reszta długu za umorzenie skarbowych pieniędzy), tedy wyrównano je spłatą z funduszu pożyczki narodowej, zaczęto umorzone będą zupełnie w ciągu lat czterech.

3. Umowa z 23. lutego 1852 ściągnięty, po 2¹/₂ procentowany dług państwa, którego reszta wynosi 55,000.000 złr.

4. Zaliczka tymczasowa z końcem roku 1854 na rachunek pożyczki narodowej 80,000.000 złr.

5. Pożyczka nie wyszczególniona potąd osobno w wykazach stanu banku narodowego, a mianowicie zaliczki wzięte od banku za papiery skarbowe, i wymienione w wykazach pod rubryką: „Zaliczki za deponowane stosownie do statutów krajowe pieniądze papierowe, przechodzące w 90 dniach do spłaty” 20,000.000 złr.

Razem 155,000.000 złr.

Na pokrycie i umorzenie tych trzech ostatnich pożyczek długu w kwocie 155 milionów, które potąd niczem jeszcze nie wyrównano, oddaje teraz skarb państwa bankowi oddział dóbr skarbowych w równej niemal według oszacowania urzędowego wartości, a to nietylko tytułem rękojmi za dopełnienie swych zobowiązań w obec banku, lecz jako rzeczywiste ich dopełnienie. Od chwili zawarcia umowy przechodzi administracya dóbr tych wydzielonych z ogólnego składu posiadłości skarbowych na ręce i aż do zupełnego osiągnięcia celów zamierzonych pod pewnemi warunkami kontroli potrzebnej — na własność banku, z prawem sprzedaży za potwierdzeniem rządu tyle z dóbr tych, ile potrzeba będzie na pokrycie wspomnianych wierzytelności bankowych.

Przeznaczone na tę sprzedaż dobra skarbowe wybrano z oględnością z takich posiadłości, z których skarb państwa według wszelkich doświadczeń dotychczasowych nie był w stanie pod własnym zarządem otrzymywać dostatecznych dla dobra publicznego korzyści, i które to posiadłości należąc do rzędu prywatno-ekonomicznych nie mają żadnego związku szczególnego z ekonomią polityczną. Lecz w ręku prywatnych mogłyby nierównie większe jak potąd przynosić korzyści, zwłaszcza że w dobrach tych nie ma ani żup solnych ani kopalni kruszców itp. Te względy miano też głównie na uwadze przy wydzieleniu dóbr na sprzedaż przeznaczonych, a nowym środkiem finansowym zamierzono nietylko przywrócić walutę brzęczącą, lecz nadto podźwignąć także i produkcję w tych dobrach, a tem samem kraj i państwo wzbogacić. Oba te zamiary w niczem zresztą sobie nie przeszkadzają, i owszem wspierają się wzajemnie: wyszukawszy bowiem najlepszy środek do pokrycia głównej części bieżącego długu państwa i do przywrócenia w swoim czasie nominalnej wartości pieniędzy papierowych, miano także uwagę i na to, aby zarazem i inne ważne cele mogły być osiągnięte, a mianowicie co do podniesienia uprawy ziemi, osiedlenia itp. Nowy przeto środek obejmuje nietylko sprawę finansową i pieniężną, lecz także i sprawę ekonomii krajowej, i wielkie dla niej rokuje korzyści na przyszłość.

Całkiem niezawisłe od postanowień o pokryciu wspomnianych długów za pomocą domenów są projekta rządowe względem założenia banku hypotekarnego. Bank narodowy ma bowiem z dotychczasową swą czynnością połączyć jeszcze pożyczkę na realności, i w tym zamiarze urządzić nową emisję akcji w kwocie 20 milionów w srebrze. Domysły kilku dzienników, że nowa ta emisya akcji ma zarazem a może nawet głównie na celu pomnożenie gotówki banku, były zupełnie błędne. Mniemanie to zaś powstało ztąd, że bank hypotekarny ma być naturalnie ufundowany na srebrze, gdyż bez tej stałej, realnej podstawy byłby instytucyj taki prawie niepodobny, a przynajmniej niebrałyby w nim udziału zagraniczne kapitały. Bank hypotekarny ma stanowić zresztą samodzielny oddział instytucyi banku narodowego, który i tak ma dość sposobności do pomnożenia swej gotówki.

W krótkości więc jest główna treść drugiej części projektu rządowego następująca: Dla założenia banku hypotekarnego, ma bank narodowy wydać nowe akcy w kwocie 20 milionów złr. w srebrze. Sprawa hypotekarna ma wprowadzić stanowić osobną gałąź sprawy bankowej, ale odbywać się będzie w taki sposób, że dochody z niej będą się zlewać z ogólnemi dochodami banku.

Co do względów administracyjnych jest właśnie ten bank narodowy, którego filiale obejmują już prawie wszystkie części monarchyi, najstosowniejszy i najzdolniejszy do założenia wielkiego, centralnego banku hypotekarnego. Żaden inny, żaden nowy instytucyj nie byłby w stanie sprawę pożyczki na realność uorganizować tak prędko i bezpiecznie we wszystkich częściach monarchyi, jak właśnie ten bank narodowy, który dzięki regularnemu prowadzeniu ksiąg tabularnych mógłby już teraz rozpocząć tę czynność. W tej mierze

nie mogła zachodzić żadna wątpliwość. Przeprowadzeniem wielkiego środka finansowego względem pokrycia długu państwa za pomocą odstąpienia domenów, przywróconą została bankowi narodowemu teraz pierwotna jego władza, i będzie mógł wkrótce w normalny sposób uiszczać swoje wypłaty. Przytem będzie bank hypotekarny nastroić zupełne bezpieczeństwo, jakie tylko instytutu listów zastawnych w ogóle nastroić mogą, gdyż każdy wydany list zastawny opiera się na realnej wartości, a znaczny kapitał 20 milionów w srebrze służy wyłącznie za podstawę tej nowej czynności bankowej. Nakoniec zawiera wydany jeszcze w roku 1816 c. k. patent bankowy w paragrafie 7., który ustanawia główne czynności banku (wydawanie banknotów, eskontowanie, amortyzację pieniędzy papierowych), także jako dalsze postanowienie banku: „3. Jeżeli w dalszym toku czynności kapitał jego dozwalał obszerniejszego zakresu działalności, będzie wydawał na realności pożyczkę za zupełnem zabezpieczeniem“. Oparty na tym patencie statut banku narodowego powiada stosownie do tego w §. 30.: „Do pożyczek hypotekarnych przystąpi bank dopiero wtedy, gdy sprawa ściągania pieniędzy papierowych i sprawy eskontowe będą już w pełnym toku, i jeżeli będzie posiadał dostatecznie na to zapasy monety. W takim razie będzie za pupilarnem zabezpieczeniem wydawał na realności pożyczkę w monecie konwencyjnej“.

Otóż stypulacja ta, naturalnie zastosowana do teraźniejszych to-sunków, ma teraz nastąpić; a o ile stanie się pożyteczną i zbawien-ną, wkrótce się wyświeci.

Francya.

(Pocztą paryską. — Bliskie zagodzenie nieporozumienie z Neapolem. — Wojska do Krymu. — Wielka rada ministerialna. — Mianowania.)

Paryż, 7. października. Nota, którą Monitor zgał w dnie się księcia Murata w wewnętrzne zamieszki Neapolu, (ob. nr. 233 Gaz. Lwow. Donies. z ost. pocztą) sprawiła wielką sensację w Pa-ryżu. Wnoszą powszechnie, że oświadczenie Monitora w imieniu rzą-du przyczyni się do ostatecznego zagodzenia nieporozumień, jakie jeszcze istnieją między Neapolem a Francyą.

Z rozmaitych stron ściągają się wojska do Marsylii, z kąd od-chodzą do Krymu, ale te posiłki luboć znaczne, nie są wszystkie przeznaczone pomnożyć liczbę wojsk francuskich, zebranych obecnie na widowni boju; wiadomo bowiem, że w liście do marszałka Pe-lissier po bitwie pod Traktirem Cesarz oświadczył, że pułki pozos-tałe potąd w Francyi odejdą niebawem do Oryentu na miejsce puł-ków, które powrócą do kraju.

Wczoraj odbyła się w Saint-Cloud wielka rada ministerialna pod przewodnictwem Cesarza.

Uczta, którą expozytorowie wystawy wyprawiają na cześć księ-cia Napoleona, odbędzie się dnia 15. października o ósmej godzinie wieczór w Luwrze. Jenerałowie brygady Maneque i Cler mianowani są komendantami 1szej i 2giej brygady gwardyi cesarskiej w Oryencie.

Włochy.

(Univers o biskupach w Polsee. — Pensja wdowom. — Prowincye modeńskie składają jedną dyecezyę.)

Do dziennika *Univers* piszą z Rzymu z dnia 29. z. m.:

„...Niektórzy sądzili, że na odbytem wczoraj konsystoryum mają być prekonizowani także polscy biskupi. To jednak nie na-stąpiło, luboć musimy nadmienić, że według najnowszych doniesień Cesarz Rosyi skłania się przyzwolić na te nominacye. Niektórzy u-trzymują nawet, że Car chce pozostawić Papieżowi wybór osób. Nie ręcząc za dokładność tych podań, zwracamy tylko uwagę na to, że pochodzą ze źródła, które im nadaje podobieństwo do prawdy, mamy przeto nadzieję, że uciśnione od dawna kościoły polskie doczekają się lepszych czasów; cierpienia, jakie znosiły i wytrwałość w wie-rze katolickiej, którą udowodniły, nadają im prawo do tego“.

Nadmienić tu jednak musimy, dodaje *Wie. Ztg.*, że dziennik „Univers“ sądzi, jakoby wspomniane chęci Cesarza Rosyi znajdowały silny opór ze strony Prus.

Jego królewicz. Mość książę Modeny wydał następujący z dnia 28. z. m. datowany dekret:

„Wdowy po tych, którzy pielęgnowali chorych na cholere, je-żli są bez sposobu utrzymania, będą pobierać miesięczną pensję w kwocie 20 lirów włoskich.

Na każde dziecko w wieku niżej 16, a wyżej 12 lat będą po-bierać miesięcznie po 4, a na młodsze jeszcze dzieci po 5 lirów włoskich. Razem jednak nie ma pensja miesięczna przenosić 40 li-rów“.

Jego królewicz. Mość książę wyjednał u Ojca św., że wszy-śtkie prowincye modeńskie mają stanowić odtąd tylko jedną dyece-zyę kościelną, a ich biskupi będą jako szufragani zawiśli od metro-politalnego kościoła w Modenie.

Niemce.

(Przepis względem amunicyi.)

Królewski rząd w Lignicy (na Szlązku Pruskim) wydał pod dniem 25. września:

„Pada wielkie podejrzenie, że za granicę bywa wysyłana zna-czna ilość amunicyi, która nie pochodzi z terytorium związku cel-nego, i że fałszywie bywa wykazywane pochodzenie z krajów związ-ku celnego, a wykazy te bez dostatecznego rozpoznania potwierdza-ne. Podstępne uzyskiwanie świadectw pochodzenia ułatwiają szcze-gólnie tem, że nie są podawane do potwierdzania władz w tem miej-

scu, gdzie się produkują, lecz tam, dokąd przybywają drogą spedy-cyi itd. Dla usunięcia tego nadużycia rozporządzamy niniejszem na mocy wyższego polecenia, że potwierdzanie świadectw pochodzenia ma wychodzić tylko ze strony władz, w których okręgu mająca się rozestrać amunicya wojenna była produkowana, a wyjątek w tym względzie dozwala się tylko wtenczas, jeżeli dokładnie udowodniono, że amunicya ta sprowadzona jest przed 1. kwietnia r. b. z teryto-ryum związku celnego i w niem była produkowana. Ze względu na pojedyncze przedmioty amunicyi zwracamy uwagę na to, że ołów przez samo przetopienie, a siarka przez samo oczyszczenie nie na-bywają właściwości produktu pochodzącego z kraju związku cel-nego, że zresztą siarka uzyskuje się tylko w nieznacznej ilości na Szlązku i w Hanowerze. Gdyby w przypadkach pojedynczych oka-zało się podejrzenie o fałszywą przysięgę, ma być natychmiast wnie-sione śledztwo sądowe, i chociaż wywóz już nastąpił, ma się o tem uwiadomić władza celna dla wytoczenia śledztwa kontrebandy“.

Księstwa Naddunajskie.

(Ohrot handlowy na dolnym Dunaju.)

Z **Galaczu** piszą do *Monitora* francuskiego pod dniem 23. września: Latarnia morska, którą rząd austriacki kazał wznieść na wyspie Suliny, jest już od kilku dni gotowa. Światło jej wycho-dzące z 24 lamp widać na 14 mil morskich dokoła. — Rosyanie do-zwalają przepływać swobodnie paropływowi Lloyda, pomimo to, że zapuszczały się aż do Czetał i Reni. Drugi paropływ wysłany od towarzystwa od czasu otworzenia żeglugi przybył tu dziś zrana o dwa dni później. Zwłoka ta ztąd pochodzi, że musiano zdejmować jego ładunek, by mógł przejechać linię Suliny, gdzie głębokość wo-dy obecnie zaledwie 7½ stóp wynosi. Do 200 okrętów stoi w tem miejscu oczekując wezbrania wody. Komendant rosyjski stacyi Cze-tał oznajmił dyrekeji Lloyda, że niepodjezranym podróżnym, nale-żącym do wojujących narodów, niebędzie robił żadnych przeszkód w drodze.

Turcya.

(Wysyłanie amunicyi do Krymu wstrzymano.)

Gdy po spisaniu znalezionych w Sebastopolu zapasów prochu przekonano się, że są aż nadto dostateczne dla armii sprzymierz-o-nych, zaniechano wysłać z Bostoru amunicję do Krymu. Patrony jednak sporządzają w Kamieszy nie zaś w Sebastopolu.

Azya.

(Czynności floty sprzymierzonej na ehijsko-japońskich morzach.)

Obszerne wiadomości w dziennikach z Hongkong z dnia 10go sierpnia potwierdzają doniesienie, że angielskie okręta wojenne ści-gały flotę rosyjską na wodach chijsko-japońskich, i prostują oraz w wielorakim względzie to doniesienie. Naoczny świadek Rickomart, rodem Japończyk i wychowaniec pierwszej żony zmarłego dr. Gütz-laff, niegdyś tłumacza okrętowego pod rozkazami kommodora Elliot, donosi o tem, jako następuje: Kommodor Elliot dowiedziawszy się w Hakodadi (w Japonii), że w pobliżu miasta Nangasaki wi-dziano okręta rosyjskie, udał się w pogoń za nimi, i zastał je 20go maja w odnodze Castries, leżącej niemal pod 52° pół-nocnej szerokości i 146° wschodniej długości. Odnoga ta była nie-dostępna dla wielu mielizn, szkopułów, pod porę i dla lodów. Eska-drę rosyjską stanowiły fregata o 44 lub 50 działach, dwie lub trzy korwety, każda o 22 działach, jedna barka o 15 działach, jeden ok-ręt transportowy, parowiec i szoner. Kommodor Elliot kazał wpra-wdzie przygotować wszystko do boju, z tem wszystkiem wymienia-no tylko dwa lub trzy strzały. Rosyanie pozostali w miejscu, a ok-ręt „Sibylle“ nie mógł się do nich na odległość strzału przybli-żyć. W ośm dni później 28. maja zniknęły okręta rosyjskie. Wtedy wpłynął okręt „Hornet“ w głąb odnogi. Załoga wysiadła na ląd i zastała kilka chat opuszczonych widocznie w największym pośpiechu. Znalezione jeszcze chleb w piecu, prócz tego szopę z drzewem, tu-dzież kotwice, łodzie, drób, nierogaciznę, pięć beczek z mąką, roz-maite futra i suknie damskie. Później popłynęła angielska eskadra dalej na północ.

Dnia 25. czerwca zarzuciły kotwicę okręta „Winchester“ pod admirałem Stirling, „Sibylle“, „Bittern“, „Spartan“ i „Hornet“ w odnodze Jonguierre, gdzie znaleziono skład węgla i okręt „Hornet“ zaopatrzony się niemi. Pomimo wszelkiego dopytywania się u mie-szkańców wyspy Saghalia, nie dowiedziano się nic o okrętach ro-syjskich. Mówiono na pokładzie okrętów angielskich, że popłyną ku morzu Ochocka, gdyż ze strony południowej niepodobna wpłynąć na rzekę Amur. Dnia 7. lipca zarzuciła eskadra kotwicę w od-nodze Salmon, gdzie się zaopatrzyła w drzewo i prowiant. Francu-ska fregata „Sibille“, która się do niej przyłączyła, miała 120 cho-rych na pokładzie.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Krazenie okrętów angielskich pod Finlandyą.)

Z **Umea** (w Szwecyi) piszą pod dniem 22. września, że pra-wie codziennie okręta wojenne floty sprzymierzonej odwiedzają port tamtejszy. Sześć angielskich okrętów wojennych krąży ustawicznie między Björneborg i Christinestadt w Finlandyi. Dnia 18. pojawiła się angielska korweta wojenna Dragon pod Haddigarne, pojmała 17.

większych i mniejszych statków, między temi jeden wiozący 1000 beczek żyta. Ładunek przeniesiono częścią na okręta angielskie, częścią wyrzucono w morze.

Doniesienia z nad czarnego morza.

(Straty rosyjskie dnia 8. września. — Warownie w Mikołajewie. — Łodzie kanonierskie. — Książę Gorczakow spodziewany w Mikołajewie. — Domyślne plany. — Jeńce zeńskie. — Gmachy w Sebastopolu pozostałe. — Łupy zebrane. — Domyślne skutki teraźniejszego stanowiska wojsk. — Omer Basza koncentruje wojska w Batum. — Sinopa składać zapasów.)

Ruski Inwalid podaje straty Rosyan dnia 8. września jak następuje: Poległych i niezdolnych do boju było 338 oficerów i 9599 szeregowców, nieodszukano 24 oficerów i 1730 szeregowych. Ogółowa strata Rosyan od 17. sierpnia do 5. września wynosiła według *Inwalida ruskiego* 12.650 ludzi.

Odessa. Niespodziane przybycie Jego Mości Cesarza d. 25. września o god. 5½ zrana w towarzystwie W. książąt Michała i Mikołaja zdziwiło tu wszystkich. O ile tu wiadomo, jest zamiarem Ich podróży zabezpieczyć Mikołajew, główny zakład floty morza czarnego. Zaraz po przybyciu Jego Mości Cesarza do Mikołajewa powołano telegrafem do Mikołajewa bawiącego tu przedsiębiorcę budowl i porucznika inżynierii Volekova i poruczono mu budowę kilku (mówią pięciu) redut o 360 działach na około miasta. Prócz tego pracują robotnicy przybyli z Kronstadtu z wielkim pośpiechem i pod osobistym dozorem Wielkiego admirała W. księcia Konstantego nad 500 łodziami kanonierskimi, z których każda będzie uzbrojona we 2 lub 4 działa daleko niosące. Działa te nadeszły już ze zbrojowni Kijowskiej. Uzbrojenie nowo-wybudowanych fregat „Vijaz” i „Tiger” jest już ukończone. W. książę Konstanty udał się d. 27. września do Sebastopola, z kąd powróci w towarzystwie księcia Gorczakowa, by z Jego ces. Mością naradzić się osobiście nad dalszym planem kampanii. Rosyjski naczelny dowódzca ma mieć plan zaniechać obrony północnej strony i dla ocalenia Krymu zająć silne stanowisko między Baczysierajem i Eupatoryą.

— **Z Sebastopola** piszą do jednego z dzienników wychodzących w Konstantynopolu:

Miedzy osobami, które w Sebastopolu dostały się w ręce nasze, znajduje się także 18 kobiet rosyjskich; sądzono najprzód, że pozostały, by podkładać ogień w minach, przekonano się jednak niebawem, że to zdanie mylne i obchodzono się z temi jeńcami z wszelkimi względami przynależnymi ich płci i wiekowi.

Chociaż Sebastopol ucierpiał niezmiernie przez bombardowanie, stoi jednak jeszcze więcej domów, niż z początku sądzono. Bazar o 5—600 sklepach i tatarska dzielnica miasta są zupełnie zdemolowane; piękne kasyno rosyjskie już nie istnieje, doki i inne zakłady leżą w gruzach. Przeciwnie zaś ocalały znakomite dzielnice miasta, bulwary Katarzyny i kilka wspaniałych gmachów. Teatr jest także w stanie takim, że może w nim grywać towarzystwo z Inkermanu, co mu zapewne będzie pozwolono. Towarzystwo nie jest jednak kompletne, gdyż kilku członków poległo w ostatnich walkach. Kościoły są w takim stanie, że można odprawiać w nich nabożeństwo.

Nie tylko z Sebastopola, lecz także z Jalty zciągnięto wielkie łupy, odkąd wojska sprzymierzone są w posiadaniu doliny Bajdar. Wzdłuż wybrzeża stoją piękne, bardzo umeblowane wile arystokracji rosyjskiej, które mimo najsurowszych rozkazów zrabowano.

— **Milit. Ztg.** donosi z listu pewnego oficera w Krymie, że sprzymierzeni po zostawieniu licznej załogi posuwać się będą z Eupatoryi tą samą drogą wzdłuż wybrzeża nad ujściem Almy i Kaczy, którą szedł korpus generała Bosquet z r. przed i po bitwie nad Almą.

„Większą ważność, mówi rzeczony dziennik dalej, ma obrót sprzymierzonych na prawem skrzydle pod Urkusti w północno-zachodniej stronie Bajdaru; stoi tam liczna dywizja francuska i zdaje się być przeznaczoną do obejścia dywizji rosyjskiej pod Czerkes-Kerman. Dostateczna spojrzeć na mapę, ażeby poznać, z jakimi trudnościami jest połączony taki obrót. Z doliny Bajdaru idą trzy drogi na wzgórzystą równinę i na doliny Baczysieraju, lecz ciężkie wozy puszczają się mogą tylko gościńcem, który idzie na włość św. Teodora (Aitodor); do tego Rosyanie uzyskali ustąpieniem z południowej strony Sebastopola tak dalece na liczbie i obronnej sile, że są każdej chwili w stanie porazić niezawisłe działające korpusy pod Eupatoryą i na gościńcu Bajdaru i w razie zwycięstwa przejść natychmiast do kroków zaczepnych. Z przezorności więc posunął marszałek Pelissier naprzód korpus Piemontski aż do Czorgunu dla połączenia z dywizją w Urkussti.

Pochód od Czernej ku wzgórzom Inkermanu jest wprawdzie także trudny jak pochód ku Czerkes-Kerman, ale krótszy, i tylko wtedy dałaby się wythumaczyć dywersja, którą sprzymierzeni zamysłają wykonać z Eupatoryi na ujście Almy i Kaczy.”

— **Z Trebizondy** donoszą pod dniem 20. września, że dnia 17. t. m. Omer Basza miał konferencję z Hafiz-Baszą a nazajutrz wyjechał do Batum, gdzie się koncentruje 50.000 wojska. Zdaje się jednak, że niezaraz rozpocznie kampanię, przygotowują bowiem obóz na zimę. — W *Synopie* panuje ruch nadzwyczajny; Anglicy urządzili w tem mieście główną stację zapasów, z kąd zaopatrują swe magazyny w Krymie w żywność, drzewo i bydło.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Czytamy w *Gazecie Warszawskiej*:

Według depeszy telegraficznej z Mikołajewa, flota nieprzyjacielska, o której odpłynięciu donosił książę Gorczakow pod dniem 7. października, ukazała się dnia 8. października przed Odessą i tam zarzuciła kotwice.

Petersburg, 9. października. (Depesza ministra wojny.) „Do dnia wczorajszego, godziny 9ej wieczorem, nieprzyjacieli nie nieprzedsia brał przeciw Odessie, lecz częściowo podchodził ku przystani o godzinie 9ej zarzucił kotwice. — Na sześciu okrętach liniowych dostrzeżono wojsko do lądowania przeznaczone.

Londyn, 9. października wieczór. *Globe* donosi, że flota w niedzielę ukazała się przed Odessą i zajęła pozycję pod arsenałem. Bombardowanie miało się rozpocząć dnia 9. rano.

Konstantynopol, 1. października. Patriarcha Anthimos, którego protegował lord Stradford, został uchylony z swej posady, a na miejsce jego mianowany arcybiskup Amazyi.

Ateny, 5. października. Kalergis podał się do dymisji i utworzono nowy gabinet pod przewodnictwem senatora Bulgaris.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 7. paźdz. W Gródku i Szczercu płacono w drugiej połowie zeszłego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 14r.24k. — 15r.; żyta 10r.24k. — 11r.; jęczmienia 0—7r.; owsa 4r.24k. — 3r. 36k.; hreczki 8r. — 6r.36k.; kartofli 0—3r.12k. Cetnar siana kosztował 1r.12k. — 54k. Sąg drzewa twardego 11r.18k. — 12r., miękkiego 0—10r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 7k. — 10½k. i gar-niec okowity po 0—2r.24k. m. k. Kukurudzy, nasienia koniczu i wełny niebyło w handlu.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon.	konw.	5	15
Dukat cesarski	5	18	5	21
Półimperyal zł. rosyjski	9	6	9	9
Rubel srebrny rosyjski	1	45	1	45½
Talar pruski	1	40	1	42
Polski kurant i pięciogłotówka	1	15	1	16
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	91	36	92	—
Galicyjskie Obligacje indem.	66	—	66	36
5% Pożyczka narodowa	78	—	78	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. października 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	91	15
„ sprzedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	91	45

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 8. października.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 74¼ 1/8	74¼	78
detto pożyczki narod.	5% „ 78½ 1/8	78	77½
detto z r. 1851 serya B.	5% „ —	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% „ —	—	—
Obligacje długu państwa	4½% „ —	—	—
detto „	4% „ —	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% „ —	—	—
detto „ „	3% „ —	—	—
detto „ „	2½% „ —	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	„ —	—	—
detto „ z r. 1839	„ —	—	—
detto „ z r. 1854	95¾	95¾	—
Obl. wiedz. miejskiego banku	2½% „ —	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% „ —	—	—
Obl. indemn. Niz. Austr.	5% „ —	—	—
detto krajów koron.	5% 66	66	—
Akeye bankowe	1078 1064 1070	1069	—
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 zr.	—	—	—
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zr.	2007½ 1987½	1995	—
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 zr.	—	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 zr.	—	—	—
Akeye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zr.	215	215	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zr.	538 536 534	536	—
Akeye austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zr.	—	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 8. października.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zr. kur.	112¾ 113 113¼	113	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	111¾ 112 112¾	112	3 m.
Genoa za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	82 82½ 82¾	82½	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	111½	111½	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10—58 11 11—1	11—	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	111¾ 6/8	111½	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	131½ 132	131½	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	242	242	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	415	415	T. S.
Cesarskie dukaty	17½ 18	17½	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. października o pierwszej godzinie po południu.
Amsterdam 93½ l. — Augsburg 113 l. — Frankfurt 112 l. — Hamburg 82½ l. — Liwna 111½ l. — Londyn 10.59 l. — Medyolan 111¼ l. — Paryż 131½ l. — Obligacje długu państwa 5% 74½ — 74¾. Detto S. B. 5% 85 — 86. Detto pożyczki narod. 5% 77½ — 77¾. Detto 4½% 64½ — 65. Detto 4% 59½ — 60. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — —. Detto z r. 1852 4% — —.

— Detto Głognickie 5% 91½—91¾. Detto z r. 1854 5% — — — Detto 3% 45½—45¾. Detto 2½% 36½—36¾. Detto 1% 14½—14¾. Obl. indemn. Niz. Austr. 5% 75 — 76. Detto krajów kor. 5% 66 — 72. Pożyczka z r. 1834 228 — 229. Detto z r. 1839 113½ — 119. Detto z 1854 96 — 96½. Oblig. bank. 2½% 53 — 54. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 92 — 94. Akc. bank. z ujmą 1050—1052. Detto bez ujmą — — — Akcy bankowe now. wydania — — — Akcy banku eskomp. 86 — 86½. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 198½—198¾. Wiéd.-Rabskie — — — Detto Budzisko-Lincko-Gmundzkiej 212 — 214. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 90½—90¾. Detto żegluga parowej 532 — 534. Detto 11. wydania —. Detto 13. wydania 514 — 515. Prior. obl. Lloyd (w srebrze) 5% 91 — 92. Północn. kolei 5% 82—82½. Głognickie 5% 72½—73. Obligacye Dun. żegluga par. 5% 89 — 81. Detto Lloyd 420 — 425. Detto młyna parowego wiédn. 96 — 98. Renty Como 13½—13¾. Esterhazego losy na 40 zlr. 71½ — 72. Windischgrätz losy 25½—25¾. Waldsteina losy 24½—24¾. Keglevicha losy 10¼—10½. Cesarskich ważnych dukatów Agio 17½—17¾.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 9. paźdz. o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 17½. Ces. dukatów obrączkowych agio 17. Ros. imperyały 9.4. Srebra agio 13 gotówką.

Telegrafowany wiédniński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. października.

Obligacye długu państwa 5% 74½; 4½% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1052. Akcy kolei półn. 2022½. Głognickiej kolei żelaznej. —. Odenburskie —. Budziskie —. Dunajskiej żegluga parowej 530. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcy niz.-austr. Towarzystwa eskompowego a 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 113½ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 112½ l. 2. m. Hamburg 82½ l. 2. m. Liworno — l. 2. m. Londyn 11. —. l. m. Medyolan 111½. Marsylia —. Paryż 131¾. Bukareszt 243. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 17½. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niz. austr. obl. indemn —; innych krajów koron. 66½; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa 78½. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 303½—352 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. października.

JExc. Ks. Schwarzenberg, c. k. feldmarszałek-porucznik, ze Stryja. — JExc. Hr. Schlik, c. k. generał-jazdy, ze Stryja. — JExc. Bt. Simbschen, c. k. feldmarszałek-porucznik ze Stryja. — Hr. Drohojewski Kazimierz, z Tamarnowic. — Hr. Borkowski Seweryn, z Szuparki. — Hr. Jabłonowski Ludwik, z Nastasowa. — PP. Rozwadowski Bronisław, z Tuchowa. — Gumowski Wiktor, z Bereznik. — Żarski Kazim., z Kulawy. — Glixeli Teodor, z Glinian.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. października.

Ks. Thurn-Taxis Emeryk, c. k. pułkownik, do Krakowa. — Hr. Badeni Wład., do Surochowa. — PP. Kronstein Hipol., do Przemyślan. — Szawłowski Ludwik, do Przewłoki. — Jaroszyński Nere., do Małowód. — Łodyński Hieron., do Milatyna. — Wiszniewski Wiktor, do Strzelisk.

Przegląd

spozstrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w wrześniu 1855.

Średni stan barometru był 327.618 m. paryz. przy 0 temperatur. w porównaniu z sierpniem wyższy o 0.875.

Najwyższy 332.06 d. 26. o godz. 10. wieczór.

Najniższy 322.64 d. 6. o godz. 2 z południa.

Największa chwiejność wynosiła przeto 9.42.

Średnia temperatura była + 10.06 R., o 5.69 niższa niż w sierpniu, a o 0.88 wyższa, niż zwykłe bywa średnia temperatura tego miesiąca.

Najwyższa temperatura była + 20.6. dnia 4. o godzinie 2. z południa.

Najniższa + 0.8. d. 27. o godz. 6. wieczór.

Największe średnie ciepło dzienne było + 15.53 dnia 4.

Najmniejsze 5.60. dnia 26.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 78.58, o 2.05 więcej, niż w sierpniu.

Największa 96.5 d. 19. o godz. 6. zrana.

Najmniejsza 24.9. d. 27. o godz. 2. z południa.

Panujący wiatr był Z. jak w zeszłym miesiącu, siła jego w ogóle nieznaczna, tylko dnia 6. był silny P., a dnia 10. prawie burzliwy Z.

Całkiem pogodnych dni było 2; mało pochmurnych 11; mocno pochmurn. 16; całkiem pochmurny 1; mgła 1; burz nie było; dnia 26. i 27. był silny mróz.

Deszcz padał w 9 dniach, a wysokość jego wynosiła 9.85; gdy średnia wysokość wody deszczowej przysługującej wrześniowi, wynosi 19.14, przeto w tym miesiącu padało prawie o połowę mniej deszczu, a ostatnie 11 dni były w szczególności nieprzerwanie suche.

Dr. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. października.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	320.69	+ 5.0°	70.5	północny m.	pochmurno
2 god. pop.	321.84	+ 7.2°	57.4	" "	" "
10 god. wie.	322.63	+ 6.1°	64.8	" "	" "

Deszcz 2.08.

T E A T R.

Dziś: Przedostatnie przedstawienie na korzyść pana Hermanna, profesora magii indyjskiej, oraz: „Der Hofmeister in tausend Aengsten“ i „Der Weiberfeind in der Klemme.“

Termi na

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 15. października: Wydzierzawienie prawa sprzedaży tabaki i tytoniu w Mielcu i w Krakowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Skalaćie. — Licytacja realności pod Nr. 13 w Stanisławowie. — Wydierzawienie młynów w Peczenizynie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Żywcu. — Wydierzawienie propinacyi w Rohatynie. — Sprzedaż zapasu szmat na papier w Czortkowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Tłustem i Krośnie. — Wydierzawienie podatku konsumcyjnego w Batiatyczach, Bełzie, Cięższanowie, Niemirowie, Nariolu, Sokalu i Uhnowie. Licytacja na zaopatrzenie więtem aresztantów kryminalnych w Samborze.

Dnia 16. października: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Sędziszowie. — Licytacja na dostawę mundurów eraryalnych we Lwowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Tarnopolu. — Licytacja na dostawę drzewa na opał do c. k. sądu obwodowego w Samborze. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Dukli. — Wydierzawienie podatku konsumcyjnego w Niemirowie, Sokalu i Bełzie.

Dnia 17. października. Wydierzawienie podatku konsumcyjnego w Lubaczowie i w Rawie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Ropczycach.

Dnia 18. października: Licytacja dóbr Zawada z przyległościami w Tarnowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Denisowie, w Zatorze i w Zaleszczykach.

Dnia 19. października: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Oświęcimie, w Rzeszowie. — Licytacja dóbr Nieszkowice i Pogwizdów w Tarnowie.

Dnia 22go października: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Kalwarii.

Dnia 23go października: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Andrychowie.

Dnia 24. października: Licytacja na dostawę papieru tudzież porządków kancelaryjnych i materyału na oświecenie dla biur c. k. Namiestnictwa i innych c. k. urzędów we Lwowie. — Licytacja realności pod nr. 108 w Stryju.

Dnia 25. października: Licytacja dóbr Łysogóra w Tarnowie. — Licytacja realności pod nr. 257 w Czerniowiecach. — Licytacja dóbr Szyszkoutz i Inzynec w Czerniowiecach. — Licytacja realności pod nr. 303 w Tarnowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Jordanowie. — Licytacja realności pod nr. 186 w Strzyżowie.

K R O N I K A.

Zakład naukowy imienia Ossolińskich odprawił wczoraj zwykle swe publiczne posiedzenie roczne, które obecnością swoją zaszczylić raczył JExc. pan Namiestnik jw. Agenor hr. Gołuchowski, wielu z obywateli znajdujących się pod porę we Lwowie, liczna publiczność z obywateli tu zamieszkałych i młodzieży poświęcającej się naukom. Posiedzenie zagał jw. kurator hr. Maurycy Dzieduszycki przemową i sprawozdaniem czynności całorocznych w Zakładzie. Następnie W. August Bielowski, po przemówieniu się czytał rozprawę historyczną: „Trzynastcie lat panowania synów Bolesława Chrobrego.“ Zakończył posiedzenie W. Karol Szajnocha, odczytaniem ustępu z historyi: „Zwycięstwo Jana Sobieskiego nad Turkami i Tatarami w r. 1675. pod Lwowem.“ Przedmioty arey ważne i z zajęciem słuchane, nie omieszkamy podać w dodatkach tygodniowych.

Zbiór rycin c. k. biblioteki nadwornej składa się według dzieła jej kustosza p. Bartsch z więcej niż 300.000 sztuk i 875 dzieł.

— Przed sądem w Wolverhampton oskarżył nijaki Faber pewnego Anglika Hyams o zatrzymanie płacy dziennej. Oskarżyciela odprawiono na czas wojny, iż jest poddanym rosyjskim — jest rodem o kilka mil od Warszawy.

— Pewien młody Kreolezyk z Sainte Croix des Antilles przepłynął w tych dniach sund między Kronborgiem i Helsingborgiem; szerokość sundu wynosi w tem miejscu przeszło cztery mil angielskich. Ponieważ dla prądów i wiatrów nie mógł płynąć w prostym kierunku, przeto wylądował w wiosce o dwie mile angielskie od Helsingborgu, przepłynął przeto sześć mil angielskich w dwóch godzinach czterdziestu minutach. Oficer duński i trzech majtków płynęło za nim w szalupie.

— Według wykazu urzędowego rozszarpały wilcy ostatniemi czasy w Pendzabie 600 dzieci. Przed 20 laty zginęło w okolicy Agra do 1000 dzieci od wilków. Naszyjniki, zwykłą ozdobą działy tamtejszej, znajdują nieraz w jamach wilczych, a ludzi, którzy się trudnią odszukaniem tych drogich sercu rodzicielskiemu relikwii rozszerzyli pomiędzy ludnością dziwny zabobon, że wieść ta dozna klęski i zniszczenia zupełnego, w której by wilka ubito. Schwytanego więc przypadkiem wilka puszcza na wolność uczepiwszy mu wpród dzwonek u szyi. — Wielu też ludzi ginie w Sindzie od węży. Rząd tamtejszy wydał już stósowne rozkazy, do wytopienia tego gadu.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 41. Dodatku tygodniowego.